

Sygn. akt II A Ka 421/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSA Marek Motuk

Sędziowie SA Adam Wrzosek

SO (del.) Katarzyna Capałowska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Doroty Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r.

sprawy

H. N. (1) córki B. i M., urodz. (...) w W.

oskarżonej o czyn z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 §1 kk w zb. z art. 297 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2018 r, sygn. akt XII K 180/16

- 1. zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie utrzymuje w mocy,*
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz H. N. (1) kwotę 1200 (tysiąc dwieście) zł powiększoną o VAT tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym oraz pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 27 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. XII K 180/16 wydał wyrok w odniesieniu do H. N. (1), który została oskarżona o to że:

W okresie od 9.08.1999 roku do dnia 21.02.2000 roku w W., działając w warunkach czynu ciągłego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako współwłaściciel s. c. (...), wspólnie i w porozumieniu z B. N. (1), w odniesieniu do którego jest prowadzone odrębne postępowanie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadziła IV Oddział (...) SA w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 2.994.283,49 zł, poprzez zawarcie następujących umów kredytowych:

- 1) w dniu 17.08.1999 roku umowy kredytu obrotowego w rachunku bieżącym nr (...) w kwocie 2.000.000 zł, z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności w postaci zakupu towarów i usług,*
- 2) w dniu 21.01.2000 roku umowy kredytu obrotowego w rachunku kredytowym nr (...) w kwocie 990.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności w postaci zakupu towarów i usług,*

3) w dniu 21.02.2000 roku umowy kredytu płatniczego nr (...) w kwocie 990.000 zł z przeznaczeniem na spłatę bieżących zobowiązań,

przy czym zawierając te umowy wprowadziła w błąd w/w bank odnośnie istotnych okoliczności mających wpływ na udzielenie kredytu poprzez:

- zatajenie we wnioskach kredytowych z dnia 10.01.2000 r., 17.02.2000 roku, faktu posiadania uprzednio zaciągniętych kredytów w dniach 17.08.1999 r., 16.11.1999 r., 21.01.2000 r. w kwotach odpowiednio 2.000.000 zł, 1.000.000 zł i 990.000 zł,

- zatajenie w w/w wnioskach kredytowych istnienia zobowiązań z tytułu zawartych poręczeń zabezpieczonych weksłami in blanco na majątku spółki (...) s. c. w postaci:

a) weksli in blanco wystawionych do kwoty 617.405,40 DM poręczonych przez B. i H. N., w związku z podpisanymi przez w/w z (...) w dniu 22.07.1997 roku umowami leasingowymi nr (...),

b) weksla in blanco wystawionego do kwoty 96.496,44 DM poręczonego przez B. i H. N., w związku z podpisaną przez w/w z (...) w dniu 5.08.1997 roku umową leasingową o nr (...),

c) weksla in blanco wystawionego na kwotę 393.393,58 DM poręczonego przez B. i H. N., w związku z podpisaną przez P. P. (1) z (...) w dniu 17.11.1998 roku umową leasingową o nr (...),

a nadto wprowadziła jednocześnie w błąd pokrzywdzony bank odnośnie zamierzonego celu wykorzystania przyznanych środków z kredytu, zamiaru spłaty, zgodnie z umowami kredytowymi, a także zamiaru ustanowienia zabezpieczenia w/w umów kredytowych o czym świadczą działania wyżej wymienionej polegające na nie wywiązywaniu się z warunków podpisanych umów w postaci:

- rozdysonowania przyznanych środków kredytowych niezgodnie z celem zawartym w umowie, w szczególności środki te w kwocie 1.500.000 zł, zostały przekazane na konto spółki (...) z przeznaczeniem na zakup nieruchomości przy ul. (...), bądź też przekazane na rachunek spółek (...) bez podania konkretnych tytułów przekazania,

- nie dokonania żadnej wpłaty rat kapitałowych z tytułu zaciągniętych kredytów o nr(...) i (...),

- nie przedkładania żądanych przez (...) dokumentów stwierdzających celowość wykorzystania przyznanych środków kredytowych,

- nie wystąpienia w przypadku umów kredytowych o nr (...)

i (...) z wnioskami do Sądu o wpis hipotek na nieruchomościach położonych w W. przy ul. (...) i M. przy ul. (...), stanowiących zgodnie z w/w umowami zabezpieczenie udzielonych kredytów,

czym działała na szkodę Banku (...) IV Oddział w W. tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przedmiotowym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił H. N. (1).

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść H. N. (1) i powołując przepisy art. 427§ 1§2 kpk i art. 438 pkt. 2 i 3 kpk

zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1/błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mogący mieć wpływ na treść tego wyroku, polegający na uznaniu, że w zakresie czynu zarzucanego oskarżonej H. N. (1) nie doszło do zamiaru niespłacenia kredytów, z uwagi na fakt iż to jedynie jej współmałżonek B. N. (1) oskarżony w odrębnym procesie, m.in. za czyny tożsame do czynów zarzucanych H. N. (1), od początku trwania małżeństwa zajmował się sprawami finansowymi małżonków, prowadzeniem działalności gospodarczej, podpisywaniem umów i przysparzaniem majątku, a co za tym idzie utrzymywaniem rodziny, natomiast jego małżonka oskarżona H. N. (1) zajmowała się jedynie obowiązkami domowymi, wychowywaniem wspólnych dzieci, zaś w dniu 28 kwietnia 1999 roku jedynie formalnie zawarła umowę spółki o nazwie (...) s.c. na czas oznaczony, gdzie udziały obojga małżonków wynosiły po 50%, zaś spółka miała prowadzić działalność gospodarczą z wykorzystaniem majątku nieruchomości objętego współwłasnością ustawową małżeńską, natomiast pomimo tego oskarżona H. N. (1) nie знаła sytuacji spółki (...) s.c. nie interesowała się jej losem, a wszystkie dokumenty kredytowe podpisywała jedynie pro forma, na wyraźną prośbę małżonka B. N. (1), bez szerszego analizowania treści całości dokumentów „w banku pojawiła się dopiero wtedy, gdy wszystko było już uzgodnione przez małżonka, wyłącznie w celu złożenia podpisu na umowie, nie brała udziału w negocjacjach, nie interesowała się tym jak zostaną wykorzystane pozyskane w wyniku udzielenia małżonkom kredytu środki, nie miała świadomości co się z nimi dzieło, nie znała również wysokości zobowiązań wynikających z poręczeń w związku z umowami leasingowymi z (...), podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego „w tym dokładna analiza raportu z kontroli IV Oddziału (...) wraz z załącznikami oraz zeznań przeprowadzającego tę kontrolę J. B., a także całości zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, tj. do wniosku iż celem zachowania H. N. (1) było od momentu zawarcia umów kredytowych ich niespłacenie, a także jej przestępne zachowanie polegało na tym, iż w celu uzyskania kredytów wskazanych w akcie oskarżenia dla spółki (...) zataiła we wnioskach kredytowych z dnia 9.08.1999 r., 10.01.2000r. i 17.02.2000 r. fakt istnienia zobowiązań z tytułu zawartych poręczeń zabezpieczonych weksłami wymienionymi przez Sąd in blanco na majątku spółki (...), przedkładając tym samym nierzetelne pisemne oświadczenia mające znaczenie dla uzyskania wskazanych w akcie oskarżenia kredytów, tj. wyczerpało znamiona przestępstwa opisanego w akcie oskarżenia tj. czynu z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k. w zb.z art. 297§1 k.k. w zw.z art. 11§ 2 kk w zw. z art. 12 kk.

2/ obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 410 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji za podstawę ustaleń faktycznych jedynie części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, z pominięciem okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonej H. N. zawartych w raporcie z kontroli IV Oddziału (...) wraz z załącznikami, a także zeznaniach przeprowadzającego tę kontrolę J. B., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja złożona przez prokuratora jako niezasadna nie zasługuje na uwzględnienie, a nietrafność zarzutów spowodowała, że wnioski apelacyjne nie zostały uwzględnienie.

Prokurator zarzucił orzeczeniu Sądu Okręgowego błąd w ustaleniach faktycznych. Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu "braku" albo błędu "dowolności". Zarzut taki może zostać postawiony wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody (art. 92 i 410 KPK), a także gdy prawidłowo je ocenił (art. 7 KPK). Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie (błąd "braku") albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (przeinaczone) (błąd "dowolności"). Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa) w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia w dowodach.

W wywodach apelacji prokurator próbuje wykazać, iż celem zachowania H. N. (1) było od momentu zawarcia umów kredytowych ich niespłacenie, a przestępne zachowanie polegało także na tym, iż jej przestępne zachowanie polegało na tym, iż w celu uzyskania kredytów zataiła we wnioskach kredytowych z dnia 9 sierpnia 1999 r. , 10 stycznia 2000 r. i 17 lutego 2000 r. fakt istnienia zobowiązań z tytułu zawartych poręczeń zabezpieczonych weksłami na majątku spółki (...).

Z twierdzeniami takimi nie sposób się zgodzić. Sąd pierwszej instancji dokonał analizy tego aspektu zachowania H. N. (1) (podpisania umów kredytowych oraz braku odpowiednich majątkowych zabezpieczeń kredytów) i doszedł do prawidłowych wniosków.

Po pierwsze w niniejszej sprawie, H. N. (1) wraz z B. N. (1) byli formalnie współwłaścicielami spółki cywilnej. Jednakże, co zasadnie ustalił Sąd Okręgowy na podstawie depozycji B. N. (1) oraz na podstawie zeznań świadka P. P. (2) - znającego realia prowadzenia spółki przez B. N. (1) - w ramach spółki małżonkowie N. ustalili, iż osobą reprezentującą spółkę cywilną (...) będzie jednoosobowo B. N. (1) i to on będzie zajmował się sprawami spółki. Rola natomiast H. N. (1) w świetle tych ustaleń w działalności ograniczała się do składania podpisów na dokumentach, które przedłożył jej do podpisu B. N. (1) i to tylko w niezbędnym zakresie. Szereg dokumentów, które dołączane były do wniosków kredytowych posiadały jedynie podpis B. N. (1). (Na dokumentach: „Prognoza przepływów finansowych wersja II dla klienta grupy I”, „Prognoza rachunku wyników dla klienta grupy I”, (...), tj. na dokumentach dołączonych do wniosku kredytowego z dnia 2 sierpnia 1999 r. widniały podpisy jedynie B. N. (1).) Na takich samych dokumentach dołączonych do wniosku kredytowego z dnia 15 listopada 1999 r. sytuacja wyglądała identycznie z tym, że B. N. (1) podpisując te dokumenty w miejscu wskazanym jako - „Podpis członka zarządu lub prokurenta” - posługiwał się także pieczętą o treści - „Właściciel mgr inż. B. N. (1)”. H. N. (1) w żaden sposób nie uczestniczyła również w gospodarowaniu środkami uzyskanymi przez spółkę (...) S. C. Tym także zajmował się B. N. (1) - to on inwestował te środki, nie informując oskarżonej o podejmowanych przedsięwzięciach. Jak wynika z zeznań świadka P. P. (1) (k. 5 522) , B. N. wszystkie decyzje dotyczące finansów podejmował sam, i nie konsultował ich z H. N. (1). Również, co zaznaczył ten świadek – H. N. (1) zajmowała się prowadzeniem domu i nie miała wiedzy co do działań finansowych , biznesowych prowadzonych przez B. N. (1).

Ten materiał dowodowy przeczy tezie aby podpisując dokumenty przedkładane przez męża H. N. (1) działała z zamiarem (i to bezpośrednim) oszustwa. Elementy przedmiotowe bowiem tego przestępstwa z art. 286 §1 kk muszą mieścić się w świadomości sprawcy i być objęte jego wolą. Na podstawie zebranego materiału dowodowego słusznie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że H. N. (3) podpisując umowy kredytowe wykonywała polecenia męża, natomiast nie działała z zamiarem oszustwa.

Podczas orzekania sąd pierwszej instancji rozważył drugi, poruszony w apelacji prokuratora, element - który zdaniem oskarżyciela publicznego miał przesądzać o winie oskarżonych, to brak odpowiednich zabezpieczeń kredytów i w konsekwencji ich niespłacenie. Sąd Okręgowy przeanalizował to i zważył, że elementy te mogą świadczyć o popełnieniu przez konkretną osobę przestępstwa oszustwa, jednakże nie są one wystarczające, jeżeli pozostają jedynymi dowodami takiego przestępstwa. Tutaj zaznaczyć należy, że składany przez H. N. (1) podpis na umowach kredytowych miał oczywiście odpowiednią rangę i w konsekwencji fakt ten doprowadził do tego, że bank mógł prowadzić egzekucję z całego majątku małżeństwa N..

Odnośnie tego drugiego elementu w zeznaniach sądu odwoławczego nie można również pominąć zeznań świadka J. B., który kontrolował oddział Banku (...) i dla którego to świadka brak ujawnienia poręczeń majątkowych nie przesądzał o braku zdolności kredytowej małżonków N. (protokół przesłuchania świadka z dnia 13 lutego 2015 r.). Również w toku udzielanych kredytów i prowadzonych przez bank procedur kredytowych jak wynika z zeznań świadka J. B. oraz protokołu kontroli problemowej Banku (...) /k. 1.290-1.296, lc. 1.603-1.613/ było wiele nieprawidłowości zawinionych przez tenże bank (w tym przyjmowania i procedowania niepełnych wniosków kredytowych) i braku zapewnienia bankowi zabezpieczeń udzielanych kredytów.

Odnosnie poniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 410 kpk należy podkreślić, że normy zawartej w art. 410 kpk nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych na rozprawie głównej dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to w wielu wypadkach w istocie niemożliwe ze względu na wzajemną sprzeczność okoliczności wynikających z różnych dowodów. Sam fakt, że tak dokonana ocena dowodów nie satysfakcjonuje autora omawianych apelacji nie oznacza że jej kwestionowanie należy uznać za skuteczne, zwłaszcza że skarżący nie przedstawia przekonujących i merytorycznych argumentów podważających dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów. Konkludując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych w zakresie czynu zarzucanego H. N. (1) wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku konkretne dowody, które stanowiły podstawę tych ustaleń, dokonując jednocześnie logicznej, prawidłowej i zgodnej z treścią art. 7 k.p.k. oceny tych dowodów, które uznał za wiarygodne i przekonujące. Z tych przyczyn jak powyżej, nie stwierdzając uchybień wskazanych w apelacji, Sąd nie uwzględnił wniosku prokuratora o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny mając powyższe na uwadze orzekł jak w sentencji.